

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY** : Miesięcznie z przesyłką pocztową 8 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 5 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 5120.  
Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 24 - Telefon nr. 50

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 24. Tel. 245. Skrz. pocz. 45  
Redaktor lub tego zastępca przyjmują odpowiedzialność z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ** : Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadwołane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia dłużej wyraz po 15 gr. Najniższa ogł. drobna 2 zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skłonne, fantazyjne, etyrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Między republiką a murem celnym

Irlandja przeciw Anglii.

Sprawa irlandzka utknęła na martwym punkcie. Z istic brytyjską elegancją wymienili wizyty członkowie obydwu rządów. Któżby pomyślał, że chodzi o odciążenie najbliższego sąsiada Anglii od Brytyjskiego Imperjum? Z pobłażliwością starszego, wyrozumiałe przyjaciela poczuli angielscy ministrowie pierwszy krok, udając się we frzech do Dublinia. Ku wielkiemu przerażeniu irlandzkich niepodległościowców, De Valera rewizytował rząd angielski w Londynie. Dublin zaniepokoił się, przebakiwano już o „zdradzie” de Valery, obawiano się ustępstw na punkcie przysięgi. Góra zrodziła myśl! O czym mówili angielscy ministrowie z de Valera, dokładnie niewiadomo. Jedno tylko jest pewne: żadnego porozumienia nie osiągnięto.

Nieprzejednani sinn-feinisci nie kontentują się już odmową przysięgi; żądania ich sięgają dalej: jako warunek nieodłączania się od Imperjum miał de Valera zażądać przyłączenia Ulsteru do Wolnego Państwa. Ulster protestantcki, skolonizowany przez Anglików, nie wchodzi w skład Wolnego Państwa Irlandzkiego i pozostał wierny swej macierzy. Postawienie dzisiaj na porządku dziennym sprawy Ulsteru równa się rozpętaniu nowej burzy.

Czy Anglia nie mogłaby poradzić sobie z Irlandją siłą zbrojną? To nie ulega wątpliwości, ale skutki pyrrhusowych zwycięstw, począwszy od czasów Waszyngtona a, kończąc na wojnie z Boerami, w której wyniku wołni Boerzy dziś decydują poniekąd o losach Anglików — wieloletnia praktyka imperialistyczna nauczyła synów Albionu, iż lepszy jest spokojny podstęp od zbrojnego starcia. Skoro więc Irlandją cieszy się niedwuznaczna sympatja Ameryki, skoro dziś wogóle nie czas na jakikolwiek wojenne demonstracje, lepiej „rozsadzić” sinn-feinistów od środka.

Prasa angielska głosi urbi et orbi, że odmowa przysięgi na rzecz króla wymaga rozpisania nowych wyborów. Jeśli obie izby nie mogą dojść do porozumienia w sprawie zasadniczej, niechaj decyduje wyborca. Trudno już obecnie stwierdzić, wiele jest prawdy w pogłoskach o tem, że de Valera poprowadzi wybory pod hasłem utworzenia wolnej i niepodległej republiki Irlandzkiej. Nje jest to przy dzisiejszych nastrojach wykluczone, aczkolwiek przeciwnicy sinn-feinu kują z tego broni na korzyść anglofila Cosgrave'a. Starcie więc na Zielonej Wyspie hasła: „republika” i przysięga na wierność królowi”, w nie małym stopniu decydować będzie o całosci Wielkiej Brytanji.

Alle że obecnie najlepiej przemawiają argumenty ekonomiczne, przeto Anglcy wyjmują z zanadru najgroźniejszą zapowiedź: chciece być samodzielnymi, mów do niepodległościowców, doskonale! Lecz jeśli nie będziecie należeli do Imperjum, to i was obowiązywać będą cła importowe! Zbyteczne dodawać, że rolnicza Irlandja utrzymuje się niemal wyłącznie z eksportu swej produkcji rolnej do Anglii. Wzniesienie muru celnego między Zielo-

nie chce stracić swego odbiorcy? Konferencja dominjów brytyjskich w Ottawie zbiera się wkrótce. Tam omówione zostaną sprawy wspólnych granic celnych i polityki wwozowej. De Valera jeszcze nie oświadczył, czy Irlandja weźmie w tej konferencji udział — i chciałby — i boi się swych nieprzejednanych niepodległościowców.

## Obrady rozbrojeniowe w Genewie

Painleve chory opuścił Genewę.

Genewa. — Genewskie rozmowy rozbrojeniowe wielkich mocarstw, związane niespodziewanie z rokowaniami reparacyjnymi, zaczęły się już w sobotę wieczorem od narady ambasadora amerykańskiego Gibsona z angielskim ministrem spraw zagr. Simonem i trwały przez całą niedzielę w formie rozmów indywidualnych i waznej narady przedstawicieli pięciu mocarstw.

W niedzielę przed południem odbyła się dłuższa rozmowa Grandiego, Simona i Gibsona.

Inicjatywa nagłego rozpoczęcia narad rozbrojeniowych wyszła częściowo od Anglii, częściowo od Ameryki.

Słychać, że Gibson otrzymał z Waszyngtonu polecenie, aby bezwarunkowo do dnia 1 lipca, jako dnia wyborczego w Ameryce, osiągnięto konkretne wyniki.

W naradach popołudniowych wzięli udział: Mac Donald, Simon, Grandi, Boncour, de Jouvenel, Nagaoka, Gibson i sprazwodawca konferencji rozbrojeniowej Benesz.

Ta narada Anglii, Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Japonji jest, jak slychać w kołach konferencyjnych, pierwszym skutkiem ostatniej decyzji prezydium, według których zaprzestano oficjalnych prac rozbrojeniowych oraz wezwano wielkie mocarstwa do bezpośrednich rokowań w sprawie wielkich sprzeczności w dziedzinie rozbrojenia.

Paryz. — W sobotę przybył tutaj z Genewy francuski minister lotnictwa Painleve, który z powodu choroby na zalecenie lekarzy opuścił Genewę. Wypadek ten wywołuje pewne komentarze, min. Painleve należy bowiem do najwybitniejszych członków rządu francuskiego.

## Uroczysta manifestacja na Górnym Śląsku

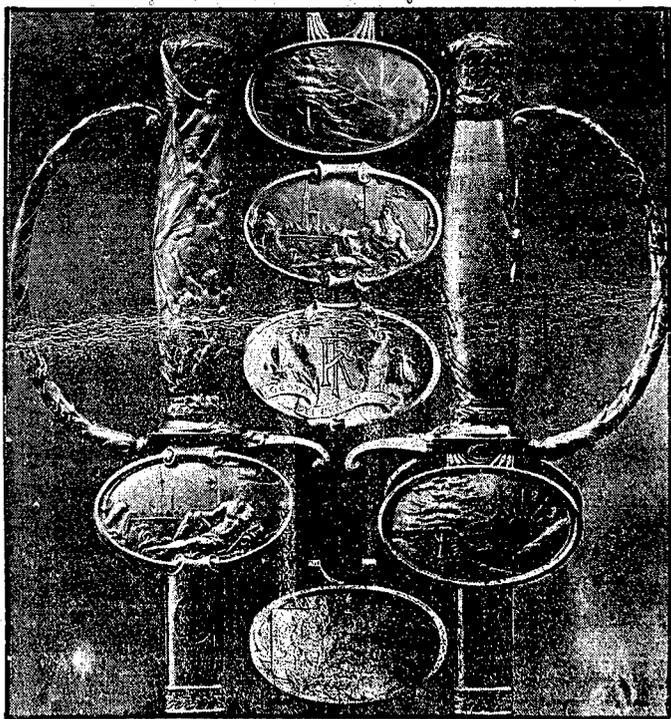
w rocznicę powrotu do Macierzy.

Katowice. — W niedzielę Śląsk przeżył znowu wielkie i niezapomniane chwile, których wspomnienie i przebieg krzepia na dalszą drogę i dodają odwagi i otuchy do dalszego życia. Tysiączne szeregiby zebrały się na wczorajszych uroczystościach. Jak przed 10-ciu laty, tak i dziś lud śląski pełny był entuzjazmu i postawą swą świadczył, że każdej chwili gotów jest złożyć daninę z krwi i życia dla obrony kraju i że nic nie może poderwać jego przywiązania

do Macierzy, przywiązania, zadokumentowanego trzema powstaniami i ciężką walką plebiscytową.

Na centralne uroczystości święta 10-letniego powrotu Śląska na łono Macierzy, jakiego odbyły się w Katowicach, stały się liczne szeregi reprezentantów wszystkich stanów.

Plac przed województwem wypełniony był szczerze uczestnikami uroczystości, a miejsce przed pięknie przybranym w zie-



Szpada akademicka gen. Weyganda. Zdjęcie nasze przedstawia szpadę członka Akademji Francuskiej gen. Weyganda, ofiarowaną mu przez Komitet w skład którego wchodził: Marszałek Lyautey i ambasador R. P. w Paryżu Chlapowski. Na szpadzie tej wyrzyta są sceny uwidaczniające działalność gen. Weyganda od bitwy nad Marna, poprzez wyzwolenie Alzacji oraz misję w Polsce i Syrii. Alegoryczne sceny wykonane są w srebrze. Szpada potem jest bogato wysadzana drogiemi kamieniami.

leń i barwy narodowe ołtarzem polowym zajęli reprezentanci władz centralnych z pp. ministrami Zarzyckim i Boernerem, wiceministrami Kozłowski, inż. Gallo, tem, inż. Drzewieckiem, władze miejscowe z woj. drem Grażyńskim, grupa posłów do Sejmu warszawskiego i śląskiego i inni. Po lewej stronie ołtarza zasiadli przedstawiciele przemysłu, rolnictwa, bankowości, handlu, rzemiosła, oraz organizacy zawodowych, społecznych i kulturalnych na Śląsku.

Wokół ołtarza ustawił się barwny las pocztów sztandarowych z poczem sztan darowym 73 p. p. i P. W. z Wilna na sztan Plac przed ołtarzem zaległy nieprzeliczone rzesze członków organizacy śląskich wszelkiego typu, młodzież szkolna i liczna publiczność.

Po przeglądzie bataljonu 73 p. p. i oddziału P. W. przez min. Zarzyckiego i gen. Zajacę i woj. Grażyńskiego, ks. infułat Ka splerł w asyście księży profesorów Jasifskiego, Granicznego, Olmy, rozpoczął celebrowanie uroczystej Mszy św., podczas której pienia religijne wykonał chór kolejarzy z towarzyszeniem orkiestry.

Po Mszy św. i modlach za pomysłność kraju i Prezydenta Rzplitej oraz odśpiewaniu choralnie „Boże coś Polskę”, zorganizowane masy uczestników uroczystości w przemarzu ulicami miasta udały się na rynek na manifestację narodową. Pochód nieprzeliczonych szeregów manifestantów złożonych z oddziałów P. W., grupy oficerów rezerwy, powstańców śląskich, legionistów, delegacy korpusu kadetów ze Lwowa, towarzyszystw kurkowych, Sokola, harcerek i harcerzy, barwnej grupy Krakowiaków i innych delegacy regionalnych grup naczelników, Zrzeszeń kobiecych, Towarzystwa Polek i innych Towarzystw oraz organizacy, trwał trzy kwadranse.

Po przemarzu stowarzyszonych, publiczność, która dołąd zajmowała ulice, przylegające do rynku, dołączyła się do pochodu. Napływające z manifestantami poczty sztandarowe ustawiły się przed wejściem do gmachu teatralnego, tworząc barwny szpal. W tem miejscu zebrały się także reprezentacje wszystkich stanów i zawodów. W grupie tej obecni byli wicemin. Kozłowski i Gallot, posłowie obu Sejmów z pp. wicemarszałkami na czele itd.

Kiedy szeregi manifestantów zaległy rynek, orkiestry pocztowców odegrały „Pierwszą Brygadę”, poczem wygłosił przemówienie prezydent miasta pos. Dr. Kocur, który podniósłszy całe morze cierpieni, jakie lud śląski przeszedł w okresie 600-letniej niewoli pruskiej, w słowach pełnych powagi i zrozumienia chwili, dał wyraz radości z powodu 10-letniej rocznicy przynależności Śląska do Macierzy, podnosząc zarazem, że lud śląski potrafi tę wolność ocenić i zachować.

Następnie wspomniał o braciach, zamieszkujących na Śląsku Opolskim, których wezwał do wytrwania w polskosci i opozre przeciw nieustajacym germanizującym zakusom.

Przemówienie swe zakończył prezydent miasta okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, jej Prezydenta i Marsz. Piłsudskiego, powtórzone entuzjastycznie i kilka krotnie przez tysięczne rzesze, zalegające rynek.

Manifestujące rzesze złożyły ślubowanie, że nie pozwolą wrogom uszczknąć ani piędy ziemi śląskiej i pomorskiej i twardo będą bronić granic Rzplitej, ani też nie pozwolą bezkarnie gwałcić odwiecznych i świętych praw Polski. Na każdy atak od powiedzą zorganizowaną siłą. Podniosła manifestacja zakończyła się odśpiewaniem „Roty”, poczem manifestanci rozeszli się.

Popołudniu na boisku sportowym Pogoń staniem Teatru Polskiego w Katowicach przy tłumnym udziale publiczności odegrane zostało widowisko „Krakowiacy i górale”.

**Dźwiękowy „TEATR ODEON”**  
Dziś! EKRAŃ I SCENA RAZEM Dziś!  
Na ekranie wspaniałe arcydzieło w naturalnych kolorach  
**MIŁOŚĆ I SPORT**  
W rol. gł. NANCY CARROLL i CHARLES ROGERS.  
**NASCENIE** Występy Rewji Wawzawskiej pod kier. art. i lit. T. WOLOWSKIEGO  
**A U NAS INACZEJ...** w 10 obrazach  
Wykonają: STANISŁAWA NOWICKA, KAROL HANUSZ  
Dyr. TADEUSZ WOLOWSKI, LILI MELODYSTOWNA,  
WŁADYSŁAW JANECKI oraz ANTONI PIEKARSKI.  
Na 1 seans wejście 80 gr. Ostatni seans o 10. wiecz.

## EGZAMINY WSTĘPNE

na rok szkolny 1932/33

W GIMNAZJUM ZENSKIM STOW.

„NAUKA I PRACA”

Częstochowa, ul. Jasnoogórska 30 tel. 3-35  
do wszystkich klas gimnazjalnych, oraz do 1-iej z programem V oddz. szkoły powszechnej, rozpoczyna się 22 czerwca o 9 rano  
W związku z małą się otworzyło od 1-go września szkoła powszechna. Dyrekcja Gimnazjum podaje do wiadomości rodziców, że bliższych informacji udziela kancelaria w godzinach: od 9-iej 13-iej i od 16-iej do 18-iej.

## TELEGRAMY

JAKIE POZYCZKI BĘDĄ PRZEDMIOTEM KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

Lozanna. — W związku ze znaną deklaracją 5-u mocarstw, której jeden z ustępów mówi o pożyczkach zagranicznych, znajdujących się na rynkach światowych, informującą prasę, celem uniknięcia wszelkich nieporozumień, jakie ustęp ten wywołał — iż płatności, wynikające z obsługi pożyczek nie będących pożyczkami między państwami, lecz pożyczkami emitowanymi na publicznych rynkach zagranicznych — nie będą przedmiotem konferencji lozańskich.

### BELGJA—MONARCHJA FEDERALNA

Bruksela. — W parlamencie belgijskim został złożony wniosek w sprawie zmiany konstytucji, w celu stworzenia monarchii federalnej, w skład której wchodziłyby dwie prowincje belgijskie, Flandria i Walonia. W związku z tym projektem, który posiada wśród sfer parlamentarnych wielu zwolenników, toczy się na łamach prasy ożywiona dyskusja. Utworzenie monarchii federalnej nie naruszałoby — według tego projektu — ani dynastii belgijskiej, ani też istniejącego parlamentaryzmu. Największe zastrzeżenia budzi artykuł, który domaga się, ażeby Bruksela została stolicą Flandrii.

### 200-TA ROCZNICĘ KOLONIZACJI PRUS WSCHODNICH.

Królewiec. — W Gąbinie obchodzą Niemcy uroczystości, świadczące dobitnie, jakim „odwiecznie niemieckim krajem” są Prusy Wschodnie.

W sobotę rozpoczęły się wielkie uroczystości z okazji 200-lecia sprowadzenia Niemców z Salburga do Prus Wschodnich i osiedlenia ich w okolicy, Fryderyk Wilhelm I sprowadził nie mniej niż 15.500 kolonistów.

Przez cały dzień napływały do Gąbina różne zwiazki Salburczyków. Miasto udekorowane było flagami i wieńcami. Uroczystości otworzył w sobotę w południe burmistrz gąbiński na ratuszu, gdzie się odbyła akademja.

### WOJNY TYLKO NA PODSTAWIE PLEBISCYTU.

Paryż. Deputowani Abrami i Chanet z t. zw. niezależnej lewicy francuskiej, zgłosili w Izbie wniosek następującej treści:

Wszyscy członkowie Ligi Narodów winni się zobowiązać do przeprowadzenia tego rodzaju postanowienia w konstytucjach krajów, iż decyzja w sprawie wypowiedzenia wojny zapasć może wyłącznie na podstawie przeprowadzonego głosowania powszechnego.

Deputowany Chanet jest przewodniczącym Związku ciężko uszkodzonych i inwalidów wojennych.

### POLSCY ROBOTNICZY WE FRANCJI IDĄ DO ROBÓT POLNYCH.

Lille. — Staraniem miejscowego oddziału francuskiego Czerwonego Krzyża około 800 robotników polskich, pozbowanych pracy, zostało przeniesionych wraz z rodzinami z Lens do departamentu Jura w charakterze robotników rolnych.

Jest to próba częściowego rozwiązania kwestji bezrobocia przez przesiedlenie pracowników przemysłowych na role.

### FALSZERSTWO MONET WATYKANSKICH.

Citta del Vaticano. — Falszerstwo monet nie oszczędziło państwa watykańskiego. Obecnie sędzia śledczy watykański doktor mandor Angelini Rota bada sprawę fałszowania dziesięciolirówek watykańskich, puszczonych w obieg przednie wiadomości sprawców. Równorzędnie prowadzi śledztwo policja włoska, gdyż, według wszelkiego prawdopodobieństwa, fałszerstwa dokonano na terytorjum włoskiem.

## Ameryka wypracowuje plan rewizji długów

Dłużnicy traktowani będą indywidualnie.

Waszyngton. — Rząd amerykański zajmować się ma w chwili obecnej wypracowaniem planu, który służyć będzie za podstawę pertraktacji z poszczególnymi państwami w razie, gdyby te zwróciły się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o rewizję długów wojennych.

Jak się „United Press” z dobrze poinformowanych źródeł dowiaduje, rząd Stanów Zjednoczonych zamierza pertraktować z poszczególnymi delegatami państw europejskich w sprawie rewizji długów pod indywidualnym punktem widzenia.

W razie ewentualnej nowej rewizji dłu-

gów wojennych, rząd amerykański weźmie za podstawę zarówno obecną zdolność płatniczą danego państwa, jak też i pierwotnie zawarte układy.

Nowa regulacja nastąpiłaby w ten sposób, że państwa mniej dotknięte kryzysem światowym, t. zn. te, które wykazują stosunkowo mniejszą ilość bezrobotnych oraz stosunkowo dodatni bilans handlowy pacyliby dług swe w dotychczasowej wysokości, podczas gdy dla tych państw, które znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej, dług wojenne zostałyby częściowo obniżone.

## Potworny morderca Matuszka

skazany na sześć lat więzienia.

Wiedeń. — Na rozprawie popoł. w piątek przew. stwierdza na podstawie aktów, że Matuszka sporządził w więzieniu kilka scenariuszów filmowych, w których najważniejszą rolę odgrywały zamachy kołowe, ściąganie zamachowca przez policję, oraz rozprawy sądowe pozostające w związku z temi zamachami. — W jednym z scenariuszów Matuszka opisuje zamach kolejowy, w którym zginęło 27 osób, postawienie na nogi całej policji międzyrodowej w pościgu za sprawcą, jego ujęcie i rozprawę sądową, na której oskarżony domaga się za każdą ofiarę zamachu jednego roku więzienia.

Zkolei przewodniczący odczytuje napisaną przez Matuszkę wielką mowę obronną, która zaczyna się od stwierdzenia, że oskarżony służy tylko wielkim i świętym celom(?), lecz mimo to czuje się winnym i zasługując na karę śmierci. W mowie swej Matuszka żąda, aby rozprawa została sfilmowana, a film przekazany następnym pokoleniom, ponieważ Matuszka uważa się za nowoczesnego „antychrysta”.

W filmie dźwiękowym ma być uwypuklona wyraźnie jego postać, a na końcu filmu mają się pokazać dokładnie rysy jego twarzy i powoli zniknąć z obrazu.

W dalszym ciągu przewodniczący odczytuje listy Matuszki do jego żony, oraz przedkłada przysięgłym rysunki, oparte przez oskarżonego w więzieniu. Rysunki te są przeważnie treści religijnej.

Potem zabierają głos rzeczoznawcy. Jak pierwszy przemawia psychiatra prof. Bischof, który stwierdza, że Matuszka pochodzi z rodziny zdrowej, jest osobnikiem fizycznie bdpornym i ułożonym w nieprzejętym zalety umysłowe. Jest on człowiekiem nógół zdrowym, lecz nie pozbawionym pewnych cech zbrocenia. Najwybitniejszą cechą jego charakteru jest doprowadzona do szczytu zarozumiałość i pewność siebie.

Drugi rzeczoznawca radca dr. Höwel

## Inwalidzi amerykańscy

obozują nadal pod Waszyngtonem.

Waszyngton. — Wobec odrzucenia przez senat amerykański wniosku o natchmiastowej wypłacie rent inwalidom, sytuacja w Waszyngtonie nie uległa zmianie. Inwalidzi obozują w dalszym ciągu dokoła stolicy, a miasto musi im dostarczać żywności.

Jak wiadomo w ubiegłą środę Izba Re prezentantów przyjęła większością 33 głosów wniosek o wypłacie rent. Jednakże senat pod naciskiem prezydenta Hoovera ustosunkował się nieprzychylnie.

Nowy Jork. — W Waszyngtonie odbył się wczoraj wiec 20.000 inwalidów i weteranów, zgromadzonych w tem mieście. Przywódca ich Waters oświadczył, że inwalidzi tak długo pozostaną w namiotach, póki rząd nie wypłaci im zaległych rent. Słowa te przyjęto grzotem oklasków.

Burmistrz miasta z porozumieniem z dyrekcjami towarzystw kolejowych, dwukrotnie już proponował inwalidom bezpłatne bilety na odjazd, lecz spotkał się z odmową.

### W CHILE PANUJE SPÓKÓJ.

Santiago de Chile. — Nowy rząd chilijski ogłosił w całym kraju stan obłąnienia. Jak dotąd naogół panuje spokój.

Jak się „United Press” dowiaduje przyjęcie ma b. prezydent Ibanez, który jeszcze w obecnej chwili bawi w Mendoza w Argentynie, w ciągu dnia dzisiejszego samolotem do Santiago.

Jak komunikują ze strony nowego rządu, komuniści rozwinięli intensywny dzia-

łaność organizacyjną w całym Chile. I tak utworzyli oni we wszystkich centrach kraju 675 komitetów komunistycznych, które podlegają centralnemu komitetowi w Montevideo.

Z Valparaiso w Chile donoszą: Ponieważ kontrolowalność w Chile odbyła się zupełnie spokojnie i bez rozlewu krwi, kilkuset obywateli angielskich, którzy robili starania o pozwolenie na wyjazd z Chile, postanowili obecnie pozostać.

### TESTAMENT BRIANDA.

Paryż. — W kancelarii jednego z notariuszów paryskich nastąpiło otwarcie testamentu Brianda. Treść sprawy wzywa skłonił niepodziękować, gdyż wyszło na jaw, że znakomity mają stanu posiadał znacznie większy majątek, niż to ogólnie przypuszczano. Pozatem nie nie zapisał na cele dobroczynne.

Posiadłość w Cocherel, kilka domów rentowych i kilka mniejszych folwarków odziedziczyła p. Lucja Uro-Jourdan, zamieszkała w Paryżu. Osoba jej jest znana jedynie z widzenia, gdyż Briand nie miał zwyczajem przedstawiać przyjaciółom swej bliższej znajomej.

Mieszkaniec wraz z umeblowaniem w Paryżu odziedziczył kuzyn znakomitego polityka, nazwiskiem Billaud.

### NOWE ZABURZENIA KOMUNISTYCZNE W HISZPANII.

Madryt. — W niedzielę ubiegłą, w południe, w Madrycie na placu Salmerone, w czasie bójki, jaka wywiązała się pomiędzy manifestantami komunistycznymi, 1 oficer i 4 policjantów zostało zabitych, 2 komuniści są ranni, a 2 inni są aresztowa-

wani. Komuniści zorganizowali podobne manifestacje w różnych miastach Hiszpanji. W Bilbao stawili oni opór policji, która usiłowała ich rozprościć. Podczas strzelaniny 3 osoby zostały ranne.

ZGNILIZNA DZISIEJSZYCH NIEMIEC. Berlin. — Sensacją w sejmie pruskim wywołał wniosek niemiecko-narodowych domagających się zakazu obywatnia papi sów rytmicznych urządzanych przez propagatora „nudyzmu” (nagości) Koeha. W popisach tych występuje nago młodzież obojga płci.

Widowisko — twierdzą wnioskodawcy — nosi wybitne cechy orgji.

ZAJŚCIE W KONSULACIE JAPONSKIM PARYŻ. — W Hong-Kong pewna Chinka przybyła do generalnego konsulatu japońskiego, a otrzymawszy odpowiedź, że konsul jest nieobecny, poczęła strzelać w kierunku urzędników konsulatu, raniąc dwu z nich poważnie, poczem włągnęła przemocą do gabinetu konsula i popełniła samobójstwo.

## Zydowskie pismo dla Polaków w Belgji.

W Brukseli powstało nowe pismo żydowskie w jęz. polskim, p. n. „Polonia”; wprowadzając w błąd opinie belgijską, która powitała je jako placówkę, mającą ułatwić nawiązanie stosunków pomiędzy emigracją polską i miejscowym społeczeństwem. Część artykułów publikowana jest w „Polonii” po francusku.

W jednym z pierwszych numerów dała „Polonia” wielką notatkę p. t. „Smutne wybrki studentów endekich w Warszawie”.

Redakcja i administracja pisma mieści się w lokalu czytelnia żargonowej. Na czele redakcji stoi żyd z Małopolki, nie umiejący nawet po polsku. Rzecz najcharakterystyczniejsza, pismo to korzysta podobno z subsydjów.

## PIERWSZY WYROK SĄDOWY W AFERZE KREUGERA.

Sztockholm. — Pierwszy wyrok sądowy na jednego z dyrektorów przedsiębiorstwa Kreugera zapadł w dn. wczorajszym. Na mocy wyroku sądu, dyrektor Brethger został skazany za defraudację na 9 miesięcy więzienia; utratę praw obywatelskich na przeciąg jednego roku oraz na zapłacenie odszkodowania w wysokości 810.000 franków szwajc.

## TAJEMNICZE ZAJŚCIE NA GRANICY FRANCUSKO-WŁOSKIEJ.

Nicea. — Na granicy francusko-włoskiej doszło wczoraj do tajemniczego zajścia. Żołnierz włoski, pełniący służbę na granicy, odmówił wpuszczenia na terytorjum Włoch pewnego Włocha, nazwiskiem Bertrano, którego paszport nie był w porządku. Kiedy ten wrócił na terytorjum Francji, żołnierz włoski ścigał go na 2 terytorjum i usiłował w odległości półtora kilometra od granicy wepchnąć do samochodu i przewieźć na terytorjum Włoch. Pomiędzy obu doszło do bójki, w czasie której Bertrano odniósł kilka obrażeń. Zajście zlikwidował dopiero francuski oficer strzelców alpejskich, na którego widok żołnierz włoski powrócił z powrotem na swoją terytorjum.

### CHOLERA W SZANGHAJU.

London. — Skutkiem rozkładania się trupów, pozostałych po ostatnich walkach a dotychczas nieopogrzebanych, w Szanghaju wybuchła epidemia cholery. W ciągu trzech ostatnich dni zachorowało 109 osób z czego 80 zmarło.

### KŁĘSKA GĄSIENICY NA UKRAINIE SOWIECKIEJ.

Ryga. — Do kłeski nieurodzajów, jaka dotknęła w tym roku Ukrainę sowiecką, przybywa nowa plaga.

Olbrymnie potacie kraju zostały nawiedzone przez olbrzymie ilości nadmierne rozmnożonych gąsienic bielinka. Gąsienice pożarły liście wszystkich sadów owocowych, kapusty etc. w okolicach Winicy, Łatyczowa, Zytomierza i Taraszczy.

### WYBUCH WULKANÓW W ANDACH.

London. — Z Buenos Aires donoszą, że wulkany w Andach znwołyły swą działalność. Wskutek wybuchu wulkanu Descabezado miasto Melargue zasypał deszcz popiołu. Jednocześnie odczuło silne wstrząsy podziemne. Melargue najbardziej ucierpiało podczas ostatniego wybuchu wulkanów.

### KATASTROFA NA MORZU.

London. — Dzienniki angielskie donoszą z Tokio: Parowiec japoński „Genzan-Maru” wpadł na skałę podwodną u wybrzeży przyładka Kamczatki. Podczas gdy liczni rybacy japońscy usiłowali nieść po-

moc i ratować pasażerów, oraz członków załogi, którzy nie mieli innego wyjścia, jak opuścić rozbitą korpus parowca, strażnicy nadbrzeżni sowieccy ostrzeliwali łódzie ratunkowe, raniąc wiele osób. Jest to pierwsze zabicie krwawe, jakie wynikło pomiędzy Japończykami i Rosjanami od chwili otwarcia sezonu rybołówstwa. 251 rozbitków z „Genzan-Maru” zabrano na pokład okrętu strażniczego sowieckiego, 90 zaś rozbrali pomiędzy siebie rybaczy japońscy na swoje łódzie. Wszyscy rozbitkowie są narodowości japońskiej.

### ZAMACH SAMOBÓJCZY GORGULO- WA.

Paryż. — Zabójca prez. Doumera, Gorgulow usiłował w ub. sobotę pozabawić się życia. Użył on w celu samobójczym odłamka łyżki olowanej, którym zranił się jednak niegroźnie. Zamach zauważyli w porę dozorczy więzienni i nieszkodliwi go. Gorgulow miał oświadczyć, iż stał się naczelnym siebie życie, aby uniknąć stracenia na gilotynie.

### ZDERZENIE POCIĄGU OSOBOWEGO POD STRASSFORDEM.

London. — Na szlaku kolejowym Birmingham — Creve, opodal miasta Strassford, podczas gęstej mgły pociąg osobowy wpadł na manewrujący parowóz.

Trzy pierwsze wagony są strzaskane. Dotychczas wydobyto czterech zabitych, 8 ciężko rannych i 12 łez. Towarzystwo kolejowe nie dało żadnych wyjaśnień, co do bezpośredniej przyczyny katastrofy.

### DEKRET O ROBOTACH I DOSTA- WACH PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. — Ministerstwo przemysłu i handlu zamierza przeprowadzić projekt ustawy o robotach i dostawach państwowych w drodze dekretu. Ponieważ dotychczas nie wysunięto podobno żadnych trudności ze strony innych ministerstw, jest bardzo prawdopodobne, że ustawa ta zostanie wkrótce zrealizowana.

### WYSTĘP KIEPRYU W WILNIE.

Wilno. — We środę na estradzie koncertowej parku Żeligowskiego wystąpi najznakomitszy śpiewak Jan Kiepru na operze „Faust”.

### BALON NIEMIECKI WYLĄDOWAŁ W POLSCE.

Toruń. — W niedzielę o godz. 15-ej opuścił się pod Miłostawiem w powiecie wrzesińskim balon niemiecki z obsadą 3 osób. Kierownikiem jest dr. medycyny Johan Orthos, dalszą obsadę stanowią Paul Alfons Galbacht i Hugo Kaulen. Wymienili wystartowali 18 b. m. o godz. 18-ej z Gelsenkirchen i zablądzi w noc, zaś o godz. 3 popoł. opuścili się pod Miłostawiem. Starosta wrzesiński zabezpieczył balon i zajął się gośćmi.

### B. POS. PALIJEW SKAZANY NA 3 L. TA WIEZIENIA.

Lwów. — Toczący się od 6-ciu dni w sądzie okręgowym w Lwowie proces kar. w. nr przeciwko b. posłowi Undo i b. wierzniowi brzeskiemu red. Dmytrovi Palijewowi zakończył się w sobotę popołudniu. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie co do zbrodni zdrady stanu, potwierdzili natomiast pytanie co do zbrodni zaburzenia spokoju publicznego.

Trybunał skazał Palijewa na 3 lata ciężkiego więzienia. Oskarżał prok. dr. Lipsch bronił adw. dr. Starosolski.

### NIEPOWODZENIE STRAJKU WŁÓK- NIARZY ŁÓDZKICH.

Łódź. — Dzień sobotni nie przyniósł żadnych zmian w sytuacji na rynku pracy w Łodzi. Zakłady przemysłowe są czynne normalnie. Nie stawia się do pracy tylko drobne grupy robotników w mniejszych fabrykach.

Zapowiadany szumnie strajk włóknarzy łódzkich skończył się więc na kilku drobnych zatargach w poszczególnych zakładach przemysłowych. Zaznaczyć należy, że podobne zatargi są rzeczą powszednią w tak wielkim ośrodku przemysłowym, jakim jest Łódź.

Jak wiadomo, związki zawodowe nie wzięły odpowiedzialności za akcję strajkową. Utworzony t. zw. „komitet akcji” składa się z nieznanych nikomu osobników i oczywiście nie wywiera on poważniejszego wpływu na szerokie masy robotnicze. „Komitet” ten zawiadnął bez najmniejszych podstaw lokalnie klasowego związku włóknarzy, skutkiem czego pracownicy tego związku nie mogą normalnie pracować.

Przypuszczać należy, że związek kla-

nowy wystąpi do władz bezpieczeństwa z prośbą o interwencję.

### WYROK NA PODPALACZY O. U. N. W CZORTKOWIE.

Lwów. — W głośnym procesie przeciwko sabotażystom O. U. N., zapadł przed sądem okręgowym w Czortkowie wyrok, zasądający Michała Hryńczuka na 15 lat c. więzienia. Onufrego Szymańskiego na 10 lat, dwóch oskarżonych na karę po jednym roku więzienia, jednego na 3 lata, jednego na dwa lata. Pięciu oskarżonych uniewinniono.

### Krwawe zajście w restauracji warszawskiej.

Nocy wczorajszej w restauracji „Victoria” w Warszawie rozegrało się około 8-2-giej krwawe zajście między majorem 1-go pułku artylerji przeciw lotniczej, Marjanem Jurewiczem, a Ferdynandem Czapllickim, doktorem weterynaryj (Pl. Trzech Krzyży 8).

Czapllicki siedział przy stoliku w towarzystwie fordanserki. Major Jurewicz od czasu do czasu rzucił w stronę towarzyszy Czapllickiego jakieś uwagi, co bardzo denerwowało Czapllickiego. W pewnej chwili, gdy major Jurewicz doszedł do stolika, prosiąc tancerkę do tańca, Czapllicki rzucił w stronę majora ostrą

uwagę. W odpowiedzi major Jurewicz blyskawicznym ruchem wyjął z kieszeni rewolwer i strzelił czterokrotnie w kierunku Czapllickiego, raniąc go w klatkę piersiową i objożyk, głowę i prawy bok. Po strzałach maj. Jurewicz rzucił rewolwer na ziemię i usiadł z powrotem przy swoim stoliku.

Na sali zapanowała niezwykła konsternacja, goście wybiegli do hallu. Zaalarmowana Komenda Miasta wysłała na miejsce dyżurnego oficera, który aresztował majora Jurewicza. Rannym zaopiekował się jego towarzysz Jan Kasztelan, przewożąc go do domu.

### Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Wielki film Filpa i Flapal

## LAUREL I HARDY ZA KRATAMI

Hardy śpiewa! Laurel tańczy!

NA SCENIE: Szampańska rewja p. t.

### DAJ BUZI KOCHANIE

Udział biorą: Różyńska, Wella, Gronowski, Ferwana, oraz świetny duet Jarzew.

Do rozpocz. przedst. wejście 80 gr. Szczegóły w afisz

# KRONIKA

Wtorek  
21  
CZERWCA

Dziś — Alojzego Gonz.

Jutro — Paulina b.

Wschód słońca o godzinie 3.29

Zachód — 20.02

Kalendarzyk historyczny:

Odnowienie przymierza między

Zygmuntem I. i Albertem pruskim

w 1520 roku.

— Zebranie członków Średniego Kupiectwa. W dniu dzisiejszym, t. j. w poniedziałek dnia 20 b. m., o godz. 6-niej wiecz. w siedzibie Stow. Kupców Polskich (Aleja 24) odbędzie się miesięczne walne zebranie członków Sekcji Średniego Kupiectwa, poświęcone sprawom ułg podatkowych przy spłacie zaległego podatku przemysłowego od obrotu, sprawie handlu domokręznego i źródeł zakupu, oraz poruszone zostaną inne aktualne zagadnienia interesujące kupiectwo.

Sprawy podatkowe zreferowane będą przez przedstawiciela Władz Skarbowych. Zarząd Sekcji za naszym pośrednictwem zwraca się do wszystkich członków z prośbą o jaknajliczniejsze przybycie na powyższe zebranie.

Należy sądzić, że wszyscy członkowie Sekcji wezmą udział w zebraniu i z wyniku obrad wyniosą poważne korzyści dla siebie i prowadzonych przedsiębiorstw handlowych.

— Z karty żałobnej. Dnia 16 b. m. zmarł w Poznaniu ś. p. Kazimierz Sientara, dyplomowany absolwent W. S. H., członek Akademickiego Koła Czestochowian w Poznaniu. Zmarły położył wielkie zasługi dla Koła, to też śmierć jego jest dla nas stratą niepowetowaną i okryła ciężką żałobą A. K. C. w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w Koniecpolu, dn. 18 b. m.

Cześć Jego pamięci!

A. K. C. w Poznaniu.

— Wycieczka Wyższej Szkoły Wojskowej. W ub. niedzielę do Czestochowy przybyła wycieczka Wyższej Szkoły Wojskowej w liczbie kilkunastu oficerów z komendantem szkoły gen. Kutrzewą na czele. Wycieczce towarzyszy wykładowca Wyższej Szkoły Wojskowej w Pradze mjr. Jellinek.

— Ballady Zegadłowicza w I Gimn. Państw. im. H. Sienkiewicza. W ub. niedzielę staraniem uczniów tegoż gimnazjum odegrane zostały pod reżyserją dyr. Piekarskiego ballady Zegadłowicza o „Powsinogach Beskidzkiej”.

Podziwiać należy tego rodzaju imprezę, urządzoną z dużym nakładem pracy, a wzbudzającą zainteresowanie już samą oryginalnością tematu.

Ze specjalnym uznaniem bowiem należy podkreślić reżyserję p. Piekarskiego, który naprawdę cudów dokazał, dając widzom piękne i estetyczne widowisko. Doskonała gra młodych artystów, piękne i pomyslowe dekoracje, wspaniałe efekty świetlne, wszystko to składało się na miłą i estetyczną całość, która czarem swym zachwycała publiczność, z entuzjazmem oklaskującą każ-

dą balladę i jej młodych i zdolnych wykonawców.

Niestety, publiczność czestochowska nie doceniła tego rodzaju oryginalnego, pięknego widowiska i zjawiała się niezbyt tłumnie na przedstawienie, a szkoda, bo spędziłaby naprawdę miło i sympatycznie wieczór; sądzimy więc, że w razie powtórzenia widowiska sala tłumnie będzie wypełniona i społeczeństwo tem samem okaże zrozumienie i uznanie dla wielkiej pracy, jaką ponieśli wykonawcy ballad, uczniowie gimnazjum im. H. Sienkiewicza i ich reżyser.

### Z zawodów konnych

7 p. a. l. na Zaciszu.

W ub. niedzielę po południu na placu przy koszarach artylerji na Zaciszu odbyły się wiosenne zawody konne, zorganizowane staraniem Koła Sportu Konnego 7 p. a. l.

Trzeba przyznać, że zawody udały się

PRYWATNA KOEDUCYJNA SZKOŁA POWSZECHNA  
Z WIGURYSKIEJ - FOLFASINSKIEJ  
ul. Jasnogórska Nr 14/16. 1455  
przjmując zapisy nowopowstałych dzieci na przyszły rok szkolny do wszystkich oddziałów  
ORAZ PRZEDSZKOŁA.  
Jednocześnie Kierownictwo szkół zawodowych z początkiem roku szkolnego otwiera W-ty i W-ty oddziały, oraz przenosi szkołę do nowego urządzonego lokalu przy ul. Szujskiego 10. — Kancelaria czynna codziennie od godz. 10—13. (Jasnogórska 14/16).

pod każdym względem. Pogoda dopisała, publiczność wstawiła się bardzo licznie, sprawność organizacyjną również nie pozostawiała nic do życzenia, to też w całości zawody były chlubnym świadectwem pracy tak Koła Sportu Konnego, jak i wycwiczonej dzielnych jeźdźców 7 p. a. l. ponieważ i osiągnięte wyniki w ogólnej punktacji okazały się nader dodatnie.

Wyniki te przedstawiają się następująco: konkurs I stopnia dla podoficerów zawodowych o 3 nagrody honorowe z licznymi przeszkodami: I miejsce zajął plut. Werhun na klaczy „Mięta”, otrzymując jako nagrodę uzdę, II — plut. Sieja na klaczy „Perła”, nagroda — puhań, III — plut. Pietrzak na klaczy „Nicea”, nagroda budzik; konkurs I stopnia dla oficerów i jeźdźców dżentelmenów o 4 żetony honorowe (złoty i 3 srebrne) z podwyższonymi przeszkodami: I miejsce — ppor. Wrzesiński na koniu „Tok”, II — por. Hajewski na koniu „Pogrom”, III — hr. Połocki na koniu „Młynarz” i IV — por. Kowalski na koniu „Waligóra”; konkurs parami dla oficerów i jeźdźców dżentelmenów o 2 żetony honorowe: I miejsce para — por. Kowalski na koniu „Waligóra” i por. Izdebski na klaczy „Mięta”; II miejsce para — por. Nikles na koniu „Tajfun” i ppor. Wrzesiński na koniu „Tok”; przyczem zaznaczyć należy, że II miejsce rozstrzygnięto w drodze losowania, ponieważ trzy pary jeźdźców osiągnęły równorzędne wyniki.

Na zakończenie odbyła się „gonitwa za lisem”, przyczem w wysięgu tym I miejsce zajął ppor. Kurzeja na klaczy „Nicea”.

Wszyscy zwycięzcy byli hucznie oklaskiwani przez publiczność, która podczas ciekawych zawodów przeżyła niejedną emocjonującą chwilę.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 20 na 21 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6; p. Bujanowskiego — ul. Kościuski nr. 37.

## Strajk „elektryczny” trwał!

Lotne komisje kontrolne działają. Około 4000 liczników zostało zdjętych. Bojkot lokali użyteczności publicznej, oświetlanych elektrycznością.

W ub. niedzielę po południu w sali Straży Ogniowej odbyło się ogólne zebranie sprawozdawcze członków Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego. Obszerne sala była doszczętnie wypełniona, a przebieg zebrania wykazał, że walka o tańsze ceny prądu elektrycznego bynajmniej nie osłabła, przeciwnie, tak ze względu na wznrastające opowiadanie, jak i wobec ogólnego pogorszenia się warunków gospodarczych, redukcji wszystkich wynagrodzeń i t. d. przybiera coraz szersze rozmiary.

Zebranie zajął wice-prezes Zarządu p. Franke, który, obejmując przewodnictwo, zaprosił do stołu prezydialnego: pp. posła Piekarskiego, K. Kujawskiego, J. Blasiaka, Wajnberga oraz wszystkich członków Zarządu. Sekretarzaował p. Praport.

We wstępnym przemówieniu p. Franke złożył sprawozdanie z działalności Zarządu, koordynującego wyłożoną pracą lotnych komisji kontrolnych, dzięki czemu strajk „elektryczny” jest nadal prowadzony intensywnie, bo w 70-ciu procentach.

Dłuższy, nader rzeczowo opracowany referat odczytał p. Wolberg, a w referacie swym ujął historję powstania Elektrowni, genezę strajku i nie przez wszystkich do cenianą doniosłość jego celów, to też zakończenie zwraca się przeciwko tym sferom, które wyłamują się z ogólnej akcji. Referat ten, na skutek powziętej następnej uchwały, ma się ukazać w druku.

Przewodniczący komisji lotnych p. Gotajner złożył sprawozdanie z działalności komisji, które w legalnej drodze grzeszniczego wezwania przestrzegają, aby światła elektryczne nie używano, a na podstawie statystyk komisje te stwierdziły, iż 70 proc. abonentów powstrzymuje się od oświetlania lokali elektrycznością.

Komisje zbierają również deklaracje o zdjęciu liczników i ilość ich stale rośnie, to też strajk wygrany będzie z wszelką pewnością.

Następnie p. Franke wyjaśnił sprawę liczników zadeklarowanych do zdjęcia. W dn. 8 marca Zarząd w imieniu abonentów rentalnie przesłał Elektrowni 2000 deklaracji o zdjęcie liczników, w dn. 18 marca 800 deklaracji, w dn. 20 kwietnia 400 i w dn. 1 czerwca — 145, razem 3345 deklaracji. Elektrownia zaraz 9 marca rozpoczęła zdejmowanie liczników, lecz po kilku dniach zaprzestała tej przykrzej dla siebie czynności. Ogółem zdjęto zaledwie kilkadziesiąt liczników, Elektrownia bowiem liczy na słabość abonenta, który może choć na krótko zapali jakąś żarówkę, a wówczas prócz należności za prąd musi uiścić i stałą opłatę miesięczną za licznik. Elektrownia więc zdejmowała liczników nie chce, ale, jak stwierdzono, pod osobistą presją abonentów, którzy występowali nawet i bez pośrednictwa Zarządu Zrzeszenia, dotychczas zdjętych zostało około 4000 liczników. W ten sposób Elektrownia straciła już czwartą część abonentów w Czestochowie. Co do przysyłanych przez Elektrownię rachunków za liczniki zadeklarowane do zdjęcia, to żądania te są nieprawne i opłat tych wnosić nie należy, przeciwnie Zarząd rentalnie powiadomił Elektrownię, iż z dniem 15 b. m. abonenci liczyli sobie będą po 3 zł. miesięcznie za nadzór nad niedzielnym licznikiem, stanowiącym własność Elektrowni. Adwokaci twierdzą, że stanowisko to jest słuszne, to też dla potwierdzenia słuszności żądania opłat od Elektrowni oddana zostanie jedna sprawa do Sądu o zapłacenie przez Elektrownię abonentowi 12 zł. za 4-miesięczną opiekę nad zdjętym licznikiem. Wyrok będzie miał zasadnicze znaczenie dla pretensji wszystkich abonentów. Narazie należy opłat za deklarowane do zdjęcia a nie zdjęte licz-

niki nie uiszczać i korki z liczników wykręcić.

Duże poruszenie wywołało przemówienie p. Wojciechowskiej, która, apelując do wszystkich abonentów o poparcie Zarządu w walce o tańszy prąd elektryczny, następnie wymieniła liczne firmy, cukiernie, restauracje i t. d. tudzież osoby, które nie tylko nie solidaryzują się z akcją strajkową, ale na uprzejme wezwania komisji lotnych do nieużywania światła elektrycznego odpowiadają niegrzecznie, czy nawet reagują w sposób brutalny. — Okrzyki potępienia pod adresem „famistrajków” rozległy się na sali zgodnym chórem.

W wolnych wnioskach p. Wajnbreg za projektował zorganizowanie kooperatywy, dostarczającej abonentom do celów oświetlenia i ogrzewania gaz skroplony w butlach, jaki demonstrowany był ze znakomitą rezultatami na Targach Katolickich. Gaz ten kalkuluje się o połowę taniej, niż elektryczność w Częstochowie, kooperatywa więc byłaby realną bronią w walce o tańsze ceny elektryczności. Wniosek ten przyjęto i Zarząd nawiąże pertraktacje ze wskazaną firmą.

Jak wygórowana jest u nas cena prądu elektrycznego po 98 gr. za kilowat, podkreślił p. Wizner, który, będąc w Belgii, stwierdził, że tam cena prądu z tej samej „naszej” Elektrowni wynosi 22 gr., pomimo że węgiel w Belgii kosztuje aż 8 zł. i robocizna jest o wiele droższa.

Posel Piekarski w dłuższym przemówieniu podkreślił znaczenie prowadzonej akcji, jako walki o naszą niezależność go spodarczą, przez co staje się ona obywatelskim obowiązkiem patriotycznym i państwowym, wskazał na kulturalne metody akcji strajkowej oraz wyzwał do przetrwania i dalszej solidarności aż do pełnego zwycięstwa. Jako wnioski zaproponował mowa ogłaszanie opornych w prasie oraz wydrukowanie w ulotkach referatu p. Wolberga, celem opublikowania, co też uchwalono.

Następnie p. Dębski zakomunikował w swoim przemówieniu, iż, jak stwierdził, Elektrotrawia wskutek akcji strajkowej z Częstochowy i Radomska ma mniej wpływu o 8000 zł. dziennie, pieniądze zaś nie idą już zagranicę, lecz pozostają u nas i to jest duża pozycja w działalności Zarządu Zrzeszenia.

Wniosek p. Najmana o bezwzględne bojkotowanie wszystkich lokali użyteczności publicznej, używających oświetlenia elektrycznego, przyjęty został hucznie oklaskami, jak zresztą wszystkie przemówienia.

Po ogłoszeniu, iż w tę środę o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu Tow. Rzemieslnicze (ul. Aleja 9) odbędzie się zebranie członków komisji lotnych, celem rozszerzenia ich działalności i uzupełnienia ich składu przez dokooptowanie delegatów Stowarzyszeń i osoby chętne do pracy, przewodniczący p. Franke zamknął zebranie.

Na miejscu wielu z pośród obecnych zapisało się do komisji lotnych.

### Tajemnicza zemsta!

Nocy wczorajszej o godz. 1 i pół jacy nieziani sprawcy wybili 15 szyb w mieszkaniu p. Janiny Wojciechowskiej, zamieszkałej przy ul. Aleja Kościuszki 8. Przez ostatnią szybę rzucano do mieszkania tom żelazny. Na wszczęty alarm zgłosili się świadkowie, którzy widzieli dwóch osobników, uciekających w stronę ulicy Jasno-górskiej. O tajemniczym zjściu powiadomiony został komisariat policyjny.

Zajście ciekawe jest o tyle, że p. Wojciechowska nie pali światła elektrycznego.

— **Nowe opłaty rowerowe.** Min. spr. wewn. wydało w swoim czasie okólnik w sprawie ujednolicenia wysokości opłat, pobieranych za rowery przez gminy na terenie całej Polski. Dotychczas w tej dziedzinie panował kompletny chaos, gdyż w jednej gminie ściągano 2 zł., w innej zaś 4 zł. Min. spr. wewn. wyjaśniło, iż wysokość opłat za numer rowerowy nie może przekraczać 3 zł. W ten sposób w całej Polsce opłaty te wyrównano.

— **W sprawie nowego systemu ewidencji ruchu ludności.** Z dniem 1 lipca b. r. ulega ostatecznie termin założenia rejestrów mieszkańców, a jednocześnie wprowadzenia w życie nowego systemu ewidencji ruchu ludności. Ze względu na wielkie znaczenie, jakie posiadają obecnie dokonywane prace w zakresie ewidencji ludności dla naszej administracji państwowej i komunalnej. Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewódzko obszerne pismo okólnie, ustalając zasadnicze wytyczne, jakimi kiero-

4. 1. 9.

**MARJA WALERJA PARADOWSKA**

Opierająca się. Sakramentami zmarła dn. 20 czerwca r. b. przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza 130 do kościoła św. Józefa nastąpi dn. 21-go t. b. w wtorek o g. 6 wiec., poczem w środę o g. 9 rano wyprowadzenie zwłok do cmentarza na Kłobuck. Na smutno to obrzędy zapraszają znajomych

**Siostry i rodzina.**

wać powinny się urzędy przy organizacji rejestrów mieszkańców.

M. in. okólnik zawiera polecenie przedłożenia przez wojewodów specjalnych sprawozdań z wykonanych w tym zakresie prac w terminie do 1 sierpnia r. b., przyczem przedłożone mają być również listy osób do odznaczek, zarówno z pośród pracowników państwowych i komunalnych, jak i z poza grona urzędników, które wyróżniły się i położyły wybitne zasługi w tej akcji.

### Prowokacja komunistyczna podczas uroczystości śląskich pod Pszczyną.

Jeden z obywateli częstochowskich, przejeżdżając w ub. niedzieli autem przez Górny Śląsk, był świadkiem zuchwałej prowokacji młodych komunistów żydowskich, którzy, przybywszy z Czeladzi i Sosnowca na kilku wozach ciężarowych pod Pszczynę na Śląsku, urządzili sobie tam w lesie na wycieczce formalną masówkę i zaczęli wygłaszać antypaństwowe przemówienia w duchu komunistycznym.

Działo się to około godz. 4-ej po poł. Najazd kilkudziesięciu wyrotowców był wyraźną prowokacją, jeśli się zważy, że urządzony był akurat podczas odbywających się na całym G. Śląsku uroczystości obchodu 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski.

Powiadomiona o masówce komunistycznej policja wnet przybyła na miejsce, rozpraszając całą bandę i aresztując kilku ujętych agitatorów.

Wozy, t. zw. rollwagi, które przywiozły „majówkowiczów” na Śląsk, wracały puste do Sosnowca.

— **Kto dziś staje przed Komisją Poborową?** W dniu 21-go b. m. o godz. 8 rano przed Komisją Poborową przy ul. Kilińskiego 13 stawić się muszą z dokumentami ci poborowi roczn. 1911 z m. Częstochowy, których nazwiska rozpoczynają się na lit. Z. Z.

— **Krwawe zajście pod Złotym Potokiem.** W lesie, należącym do dóbr w Złotym Potoku między braćmi Antonim i Józefem Liberdami, którzy pasąc krowy puścili je do lasu, a gajowym Walentym Dziurkowskim przyszło do ostrego zatargu. Gdy gajowy chciał krowy zatrzymać i odprowadzić do urzędu dóbr, Liberdowie rzucili się nań i ciężko go pobili. Dziurkowski w stanie poważnym przewieziony został do szpitala P. Marji.

— **Pożar samochodu w II Alei.** W ub. niedzielę o godz. 11 wiecz. liczni przechodnie w II Alei byli świadkami niezwykłego widowiska. Oto przed domem Nr. 39 praw dopodobnie wskutek krótkiego spięcia za palił się motor samochodu, należącego do powiatowego komendanta „Strzelca”, kapitana Ptaszyńskiego. Nietfortunnym samochodem kpt. Ptaszyński i sekretarz Sejmiku Powiatowego p. Kachelski powracali z zawodów strzeleckich w Wilkowicku. Samochód w oka mgnienia stanął w płomieniach. Dzięki szybkiemu zamknięciu benzyny i wyłączeniu motoru przez właściciela auta ogień po kilku minutach stłumiono. Motor samochodu całkowicie uległ zniszczeniu.

— **Ujęcie złodzieja roweru.** Za kradzież roweru u p. Szczęsnego Juliana zatrzymano Jana Slezaka, bez stałego miejsca zamieszkania, który przekazany został władzom sądowym.

— **Za kradzież drzewa.** Za kradzież zerdzi z lasów państwowych zatrzymano Raczynskiego Józefa ze wsi Wręczyca.

— **Czyja bransoletka?** W tut. Wydział Słedczy jest do odebrania zagubiona czy też kradzioną bransoletka złota.

**TEATR „ODEON”** wyświetla piękny film dźwiękowy i całkowicie wykonany w kolorach naturalnych p. t. „Miłość i sport”. Jest to komedia, która chwiliami wpada w rytm operetki ze względu na śpiewy i tańce. Treścią jej jest konkurencja 2 „golistek” nietylko o mistrzostwo, ale i o serce dorodnego partnera. W filmie królują golf, sport bardzo popularny w Ameryce i Anglii. Nie brak też scen humorystycznych, zaprawionych niezawodnym dowcipem, gdyż obok głównych

bohaterów występuje groteskowa para amantów. Śpiewy brzmią dobrze, a popisy taneczne są nadzwyczajne. Zdjęcia kolorowe wypadły bardzo czysto i udatnie niektóre z nich są wręcz słizne, jakby do oprawienia w ramkę, dobrym pomysłem, było wprowadzenie do akcji maskarady i spektaklu o niezwykłych metamorfozach technicznych. Są to sceny nader efektowne, bawiące oko pyszną garą barw. Lادنiutka Nancy Carrol ma rude włosy i zielone oczy, mówi i śpiewa z ujmującym wdziękiem. Niemniej powabna jest Thelma Todd w roli jej rywalki. Charles Rogers w głównej roli gra dobrze, budzi sympatię. Nad program tygodnik PAT-a i dźwiękowy Paramountu. — Na scenie dalsze występy solowe cieszących się wielkim i zasłużonym powodzeniem artystów: pp. St. Nowickiej, K. Hanusza i L. Melodystówny, oraz na zakończenie arcywesoły skecz, w którym do leż rozśmiesza ją publiczność swoją grą: pp. Piekarski, Janecki, Wołowski i p. Nowicka.

### Listy do Redakcji

#### Miejska komunikacja autobusowa bez konduktora.

Szanowny Panie Redaktorze! Dziwne to zaiste, iż władza pozwoliła należeć na miasto autobusy miejskie bez należytej obsługi i o jednym wejściu, służącym jednocześnie za wyjście dla pasażerów. Szofer, który kieruje autobusem, co wymaga dużo uwagi i przytomności umysłu, spełnia jednocześnie czynności konduktora, kasjera, kontrolera i informatora. Skutkiem tylu czynności nie jest w stanie przestrzegać normy dozwolonej i wypuszcza pasażerów bez ograniczenia, co nie rzadko wywołuje taki ścis, że wydatnie się z autobusu staje się nader utrudnionem.

Na każdym przystanku traci duży czas skutkiem konieczności zaopatrzenia pasażerów w bilety, wydawania reszty i informowania, co znacznie przedłuża czas jazdy. Wobec powyższego dla publicznego bezpieczeństwa niezbędne jest aby niezwłocznie zio naprawić, więc wprowadzić z powrotem należyte obsługę autobusów przez specjalnych konduktorów, ponadto zaś uruchomić osobne wyjście dla pasażerów.

Dla dobra ogółu raczy Szan. Pan Redaktor umieścić tych słów kilka i przyjąć niniejsze wyrazy szacunku.

Lek. Dent. M. Rosenblatt. Częstochowa, 18 Czerwca 1932 r.

### Z KRAJU.

(—) **Doświadczalne „szyny” na szosach.** Na trakcie krakowskim, za lasem sekociniskim na kilometrze 22/23 od Warszawy rozpoczęto budowę t. zw. „doświadczalnego” odcinka szosowego, którego nawierzchnia wyłożona jest „kociemi łbami” i dwiema parami „szyn” z betonu.

Szyny te, szerokości ok. 35 cm., są zupełnie gładkie, a rozstęp ich odpowiada ściśle rozstępowi kół w normalnym samochodzie czy wozie. Teoretycznie „rzecz biorąc”, „szyny” mogą być doskonałą i nie kosztowną nawierzchnią, praktycznie jednak t. zw. przeganianie wozu przez samochód, usiłujący go wyprzedzić, będzie oczywiście wymagało zjechania autobusu z szyn na „kocie łby”. Może to grozić pewnym niebezpieczeństwem, gdyż prędkość na szynach, będzie mogła dochodzić do 90—100 km. na godz., gdy na „kociach łbach” nie powinna przekraczać 30—40. Ponadto musi się z czasem wytworzyć różnica poziomów między silnie zjeżdżoną szyną i pobocznym brukiem. Wówczas szybki wyjazd z niżej położonych szyn na bruk może się stać niebezpiecznym.

(—) **Niepokojący poziom umysłowy niektórych rekrutów.** Jeden z dzienników stołecznych przynosi uwagi członków komisji poborowych urzędujących w stolicy, którzy z niepokojem zauważyli ostatnio przykre objawy bardzo niskiego poziomu umysłowego i zacofania w niektórych sferach ludności. Wielu z poborowych dawało komisji takie odpowiedzi, iż początkowo uważano ich za... warjatów. Wspomniał ten dziennik przytacza dla charakterystyki tego objawu dwie klasyczne odpowiedzi, a mianowicie na pytanie, kto jest prezydentem Rzplitej, pewien rekrut odpowiedział, że — Kościuszko. Inny znow jako stolicę Polski wymienił... Piotrków. Rekruci ci są zupełnie normalnymi młodzieńcami, a jedynie im tylko i rodzicom wiadomym sposobem, zdolali uchować się w tak przeraźliwej ciemności,

**Kino-teatr „NOWOŚCI”**

Wielki polski film dźwiękowy

**Burza nad Zakopanem**

NA SCENIE REWJA OSTATNICH NOWOŚCI

**„JA MY SIĘ NIE BOJMY”**

udział biorą: W. MORAWSKA, ANNA WOLKOWSKA, B. CHOMENTOWSKI, LUSIA I JANUSZ ZADEJKO I TADEUSZ KRÓGEL.

Do rozpocz. przedst. wejście 90 gr. Szczeg. w affsz.

### Ostatnie wiadomości.

**PIELGRZYMKI POLSKA W HAWRZE**  
Le Havre, 20.6. — Przybyła tu pielgrzymka polska, owracająca z Rzymu z J. Em. ks. Kardynałem Hlondem na czele. Pielgrzymka w dniu jutrzejszym udaje się na dalszą podróż do Dublina, stolicy katolickiej Irlandji.

### POWAŻNA SYTUACJA NA GRANICY TYBETAŃSKIEJ.

Nankin 20.6. — Jak donosi prasa chińska na pograniczu tybetańskim, gdzie już od 2 lat trwają starcia, wytworzyła się o. statnio bardzo poważna sytuacja. Obecnie Dalaj Lama ogłosił mobilizację w okręgach Czun Bian i Sing Tsiang, przyczem wydał rozkaz ofensywy. Władca Tybetu popierany ma być przez Anglię i państwo Nepal. Prasa chińska porównywała rolę Anglii w Tybecie do działalności Japonji na terenie mandzurskim.

### NOWE REKORDY POLSKICH ZAWODNIKÓW.

Bruksela 20.6. — Szybko biegacz Kusociński ustanowił nowy rekord na zawodach w Antwerpij w biegu na 3 km. przebywszy ten dystans w ciągu 8 minut 18,8 sekund. Drugi sukces osiągnęła Weisówna, która w rzucie dyskiem osiągnęła 42 m. 43 cm.

### UJĘCIE ZAMACHOWCÓW.

Moskwa 20.6. — Korespondenci prasy sowieckiej donoszą z Mandzurji, iż władze mandzurskie ujęły 6-ciu osobników, którzy przybyli z Władywostoku do Henischi. Pragnęli oni wysadzić most na rzece Yalu, aby przerwać komunikację kolejową i wywołać zamieszanie na tyłach armji.

### MARSZ PIŁSUDSKI W CIECHOCINKU

Warszawa, 20.6. — Pan Marszałek Piłsudski przybył wczoraj do Ciechocinka, w celu złożenia wizyty. Prezydentowi Rzplitej, z którym odbył kilkogodzinną konferencję.

### NOWY PROCES POLITYCZNY

Wilno 20.6. — Z Mińska donoszą, iż w Drabowie na Ukrainie sowieckiej rozpoczęła się proces 46 wybitnych działaczy ruchu sabotażowego, którzy w dużej mierze przyczynili się do zniszczenia kolektywów w całym okręgu. Do sprawy zawezwano 129 świadków. Proces transmitowany będzie przez radio w całym rejonie drabowskim.

**Dr. med. Jądwig Frenkiel**

Po powrocie z kliniki berlińskiej  
ordynuje w chorobach dziecięcych i wewnętrznych

**RABKA, Wille „SOKÓŁ”.**

**Kolonje letnie w Olsztynie**

dla dzieci lat 5—12  
pod zarządem kierowniczki szkoły

**ST. LIGEZÓWNA**

Rozpoczyna się 1-go lipca r. b.

Pobyt 3-tygodniowy 80 złotych.

Zapisy dzieci do 27 czerwca r. b. w kancelarii szkoły. Al. Kościuszki 8 tel. 186 od godz. 9-16. **Troskliwa opieka, dobre wychowanie.**

**ROWER**

demski w dobrym stanie do sprzedania. Aleja 52 dozorca wskaze.

**POTRZEBNA**

samodzielna dobrze znająca krawieczynę, oraz uczeniennice. Aleja Wolności 12 front. 1472

**AMATOROWI**

sprzedam 2 miesięczne psa dobermana Aleja Wolności nr. 38 m. 5.

**SPRZEDAM DOM**

wiad. Wyczerpy Mucha

**DO SPRZEDANIA** zastawione parcele **MIASTA OGRÓDU ZARKI**, przy przystanku kolejowym, na kilkuletnie spłaty. Informacje: S. Filus, III-cia Aleja nr. 49 m. 12.

**ZGUBIONO**

torebkę brązową damską na drodze od przelazku Kiedrzyńskiego do Wyczerp. Proszę łaskawego znalazcę o zwrot do sklepu „Gońca”.

**MLYN**

w Dankowie p. Krzepce posiada na sprzedaż jeden postaw walcowy używany w ruchu 500 x 250 i 1 szmergłowe. Do obejrzenia na miejscu.

**SZKOŁA Powszechna**

Stanisława Ligzózówny

Aleja Kościuszki Nr. 6, tel. nr. 156.

Przyjmuje zapisy dzieci do wszystkich klas. Kancelaria otwarta codziennie od 10 do 14. Kierownictwo Szkoły zawiadamia, że z początkiem roku szkolnego otwiera V i VI oddział.

## Powiększajmy zastępy spółdzielców.

Spółdzielczość zyskuje zwolenników, a potwierdzeniem tego niechaj będzie obchód Święta Spółdzielczego w Blesznie. Zarząd Spółdzielni z prezesem p. Stryjewskim na czele dokłada wszelkich starań, by ruch spółdzielczy się rozwijał, by cele kooperacji były dobrze zrozumiane wśród mieszkańców wsi.

Święto Spółdzielczości rozpoczęło nabożeństwem w kościele parafialnym w Rakowie, na które przybyli: miejscowe nauczycielstwo z działką szkolną, oraz licznie zebrani członkowie i sympatycy spółdzielni.

Po powrocie z nabożeństwa dzieci szkolne zgrupowano przed sklepem spółdzielni, gdzie rozdano im podarunki. O godzinie 15-ej urzędowo zebranie spółdzielcze w budynku szkolnym, na które przybyło wiele osób. Zebranie zagał prezes p. Stryjewski, poczem ks. St. Wacławik, prefekt szkoły l. 20 w Częstochowie, wielki zwolennik i propagator ruchu spółdzielczego, wygłosił aktualny i rzeczowy, a przystępnie ujęty referat: „O znaczeniu spółdzielczości”.

Czcigodny prelegent w słowie wstępem przedstawił zebrany ogólny zarys historii kooperacji poczem omawiając znaczenie spółdzielczości, specjalny nacisk kładł na konieczność organizacji, gdyż ustroj kapitalistyczny przeżywa się winien więc być zastąpionym silnym ustrojem solidarystycznym, do którego dojdzie się przez spółdzielczość. Jeżeli chcemy, żeby Ruch Spółdzielczy spełnił swoje zadanie musi on koniecznie ogarnąć całe życie wsi polskiej.

Przykłady z Danii i Szkocji, gdzie to dzięki kooperacji rolnicy mają się bardzo dobrze: posiadają ładne murywane domki, oraz zagrody gospodarskie w należytym porządku, trzodę chlewną, a także inny żywy inwentarz godny podziwu i uznania — czyniły odczyt zrozumieli i przejrzystym oraz obrazowo przedstawiały korzyści kooperacji. Dzieki kooperacji pozbawiamy się pośredniczących, otrzymujemy lepszy towar o gwarantowanej jakości, zyski dzielimy pomiędzy siebie jako współwłaściciele handlu — co razem wzięte podnosi nasz dobrobyt. Należy także przy współdziałaniu organizować kółka rolnicze, które nie tylko poznają nas z nowymi sposobami pracy na roli, lecz-badzo często są prawdziwymi przyjaciółmi wieśniaczki doli i niedoli. Każda wieś winna dążyć do zorganizowania spółdzielni mleczarskiej i jacezarskiej, co daje nie tylko większe zyski, lecz również pozwala zaoszczędzić kilka godzin czasu, które marnujemy, odnosząc codziennie nabiał przeważnie do przekupniów, a ci jako pośrednicy nie bez korzyści odstawiają ów towar do większych magazynów.

A czy gospodni na wsi mało ma pracy. Czy obuwie w zimowej porze nie kosztuje! Czy w letniej porze konieczne musimy dźwigać owe banki na plecach, które tak często wywołują krople potu na czole? Każdy z nas wiele zadałby innych jeszcze pytań...

Reasumując powyższe korzyści z życia organizacyjnego spółdzielców, czcigodny prelegent apelował do zebranych, aby zachęcali znajomych do zapisywania się na członków miejscowej spółdzielni. Liczne oklaski były wyrazem podziękowań dla mówcy następnie jeden z członków w imieniu zebranych podziękował ks. prefektowi za wygłoszony referat. Po dyskusji uchwalono rezolucję tej treści: — Wyrażając gorącą wiarę, że rozwijanie Ruchu Spółdzielczego — to przybliżenie nowej lepszej epoki życia ludzkich społeczeństw, zgromadzeni z okazji Dnia Spółdzielczości postanawiają: 1) Zaspokajając swoje potrzeby gospodarcze w miejscowej spółdzielni; 2) Interesować się życiem miejscowej spółdzielni i nie dopuszczać, aby przez brak kontroli nieuczciwość ludzka znalazła zerowisko; 3) Nakłonić wszystkich znajomych do popierania spółdzielni miejscowej; 4) Zachęcać i przekonywać znajomych by zapisywali się na członków spółdzielni.

Pozatem od Czynników Państwowych zgromadzeni domagają się: 1) Tępienia znow kapitalistów, którzy śrubują ceny na towary przemysłowe; 2) Spowodowa-

nia obniżenia cen cukru, soli, żelaza, ropy, węgla i innych artykułów powszechnego użytku, które mimo spadku zarobków ludności utrzymują się nadal na wysokim poziomie. Zgromadzeni wzywają wszystkich ludzi pracy do skupienia się w szeregach spółdzielczych.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji zebrani wnieśli okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Spółdzielczości, poczem wiec rozwiązano.

## Gajda—król czeski

### Grotekawa afera polityczna.

W Pardubicach, małym miasteczku czeskosłowackim, słynnym ze swego piwa i marcepanów, władze wykryły oryginalny spiszek polityczny. Były szef sztabu armii czechosłowackiej, Rudolf Gajda, wydalony z wojska i skazany sądowo za działalność faszystowską, uformował „wielką radę faszystowską” — rozumie się tajemną — złożoną z siebie, rzecz oczywista, z sędziego, aptekarza, pastora i lekarza, a właściwie jego żony.

Zebrania Wielkiej Rady odbywały się w romantycznie położonym zamku Kundratic, a uczestnicy przychodzili na nie okryci białym przescieradłem i w maskach na twarzy. Spiskowcy planowali marsz na Pragę, w którym miało brać udział trzydziestu członków związku młodzieży faszystowskiej w Pardubicach. Rozżaleni na demokrację, która spaliła ich zdaniem rezydencję dawnych królów na Hradczynie, spiskowcy planowali zburzyć ów Hradczyną.

Szef Rady i głowa spisku, p. Gajda, wbił sobie mocno w głowę projekt pozostania królem czeskim. Podczas rewizji znaleziono przy nim marki pocztowe, na których wycięta była podobizna prezydenta Masaryka, a na jej miejsce nalepiona fotogeniczna podobizna p. Gajdy i-go z koroną na głowie.

Król Gajda I myślał zawczasu o wszytym. Utworzył też zgóry gabinet, w którym tekę ministra spraw zagranicznych piastował sędzia Vazny, architekt Manich sprawował funkcje ministra spraw wewnętrznych i szambelana dworu królewskiego; ministrem rolnictwa został właściciel dóbr, p. Zwonicek. Reszta posad ministerjalnych miała być obsadzona po dokonaniu przewrotu i zgłoszeniu się nowych kandydatów.

W głównej kwaterze spiskowców znaleziono statut faszystów czeskich, który się okazał dosłowną kopją statutu hitlerowców. W ręce władz wpadły też liczne szkice, traktujące o ćwiczeniach i manewrach oddziałów szturmowych. Faszysty p. Gajdy mieli nosić koszule zielone.

Zabawne! machinacje i konspiracje króla Gajdy I znalazły swych protektorów, którzy wydzielali pewne subsydia, a jeden z nich, bogaty rzeźnik pardubicki, Vosolgabe, podjął się nawet sfinansować podróż „dyplomatyczną” p. Gajdy do... Mandzurji (sic).

Wykrycie i zdemaskowanie roboty p. Gajdy et Cie podziało nieprzyjemnie na hitlerowców niemieckich w Czechosłowacji, którzy, po rozwiązaniu ich organizacji przez władze, stroili się w szaty męczenników idei i skarliży się na przesładowanie ich ruchu, jako narodowościowego. Po ujawnieniu i osmieśnieniu imprezy p. Gajdy hitlerowcom niemieckim wytracona została ta broń z reki. E. R.

## Wojna amerykańsko-japońska

### czy sowiecko-japońska?

Dziennik tokijski „Nokhon”, reprezentujący skrajną prawicę japońską, ogłasza pod powyższym tytułem ciekawy artykuł znanego publicysty japońskiego, Kamaiaisi. Kamaiaisi streszcza poglądy kół prawicowych na kwestję polityki japońskiej wobec Rosji i Stanów Zjednoczonych w sposób następujący:

„Ameryka, która była wychowawczynią Japonii w drugiej połowie XIX wieku, stała się jej konkurentką na rynkach Dalekiego Wschodu. Stany Zjednoczone i Japonia walczą o wpływy na rynku chińskim. Należy dojść do zawarcia kompromisu w kwestji podziału olbrzymiego rynku, nie doprowadzając, jak chcieliśmy pewne kółka w Japonii, do konfliktu zbrojnego. Nawet zwycięstwo militarne nie zapewniłoby w tym wypadku Japonii prze-

# IWONICZ

Zakład zdrojowo-kapielowy i klimatyczny.

MAŁOPOLSKA-PODKARPACKIE

### Leozenie chorób:

układu ruchowego, systemu nerwowego, gruźlicy limfatycznych, skroficznych, mięśni, kobiecych, oraz chorób kości. Najskuteczniejsze działanie w przemianie materji.

### Środki leoznozei

Woda pięciu źródeł: szczawa alkaliczna siono-jodo-bromowa ze źródła Karola, Amelji i Emmy, żelazista ze źródła Józefa i siarczana ze źródła Adolla.

### Kapielei

Solanka jodowa, borowinowa, żelazista, słonecznowodna i elektryczna. Ordynuje 15 lekarzy. Mieszkania od najskromniejszych do luksusowych apartamentów. Trzy hotele.

### Zakład otwarty cały rok.

Sezon letni od 1 maja do 30 października, zimowy od 15 listopada do 15 marca.

### Połączenia kolejowe

bezpośrednie z Warszawą, Poznaniem, Lwowem, Krakowem i Wilnem. Po 10 dniach pobytu 50 proc. zniżki w przejeździe kolejami.

### WSPANIAŁY PARK

### 2 KORTY TENNISOWE.

### KONCERTY, DANCINGI.

Wycieczki w przepiękne górskie okolice.

Informacji udziela odwrotnie

Dyrekcja Zakładu.

wagi ekonomicznej nad brzegami Pacyfiku. Pozatem należy się liczyć z ewentualnością współpracy między Ameryką, partją komunistyczną Rosji i Chinami w razie ofensywy japońskiej.

Podział rynku chińskiego między Japonją, a Stanami Zjednoczonymi jest rzeczą zupełnie możliwą, zwłaszcza wobec istniejącej konkurencji anglo-amerykańskiej, natomiast niema żadnej możliwości porozumienia między Japonją, a Rosją Sowiecką, których dążenia i ideały są diametralnie przeciwstawne. Japonija jest monarchią pacyfistyczną i konserwatywną, Rosja zaś republiką rewolucyjną.

Aby rozwiązać problemat mandzurski i zapewnić bezpieczeństwo nowemu państwu mandzurskiemu, należy uwolnić z pod władzy Rosji Syberję wschodnią do Bajkału i prowadzić tam system drzwi otwartych.

Mając do dyspozycji Mongolję, Mandzurję, Syberję i jej olbrzymie bogactwa, Japonija może nie żywić żadnych obaw. W takim rozwiązaniu kwetji spoczywa zbawienie Japonji, a nie w faszyzmie.

## Sytuacja gospodarcza Wielkopolski.

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu, charakteryzuje w następujący sposób sytuację gospodarczą Wielkopolski w maju r. b.

Wstępujące na rynku pieniężnym już w drugiej połowie r. ub. objawy deflacyjne trwały nadal, aczkolwiek już w formie nie tak ostrej, jak w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Kredyt udzielany przez banki składowi przemysłowo-handlowemu ogranicza się do szczupłych ram, gdyż tak przemysł, jak i handel dają równocześnie do zawierania transakcyj wyłączenie gotówkowych. Wyplacalność kredytobiorców, jeśli chodzi o całą Polskę osiągnęła poprawę, natomiast w okręgu Izby doznała pogorszenia, co wskazuje wzrost sumy weksli zaprotestowanych.

Skam wkładów bezterminowych wykazuje tendencję raczej odpływającą, podczas gdy wkłady oszczędnościowe, bez wybitnych objawów przyrostu, utrzymują się na poziomie ub. miesięcy z nieznacznie wahaniami. Kursy papierów wartościowych kształtowały się w maju pod znakiem tendencji zniżkowej.

W rolnictwie po wyższe cen zbóż z miesiąca kwietnia, maj przyniósł utrzymanie się notowań prawie na tym samym poziomie, z nieznaczna tendencją zniżkową przy jęczmieniu. Poprawa cen bytła i trzody chlewniej, występująca już w drugiej połowie marca, 5 maja uległa zahamowaniu. Ceny nabiału kształtowały się w ciągu pierwszej połowy miesiąca sprawozdawczego pod wpływem tendencji

wybitnie mocnej, druga połowa przynosi jednak zmianę w kierunku wprost przeciwnym, spadek cen był silniejszy od zwykły. Ogólne położenie gospodarcze wsi, od którego uzależnia się zdolność nabywczą rolnika, jest nadal b. ciężkie.

W przemyśle poszczególne gałęzie notują nieznaczne sezonowe zwiększenia stanu zatrudnienia. Bardzo niekorzystnie przedstawia się sytuacja przemysłu przetwórczo-metaleowego, głównie fabryk maszyn i narzędzi rolniczych. Jedną z największych fabryk maszyn w okręgu Izby nie otrzymała w maju ani jednego zamówienia. Brak zamówień zmusza do ograniczenia wytwórczości. Przemysł mineralny wskutek braku ożywienia w ruchu budowlanym wyzyskuje tylko część swej zdolności produkcyjnej.

Handel notuje dalsze kurczenie się o obrotów w porównaniu z r. ub., co w połączeniu z niewypłacalnością klientów za stare zobowiązania stwarza sytuację coraz cięższą.

## Liczyć na złote w złocie

Jeden z dzienników warszawskich rozpisal ankietę na temat: „Czy grozi światu katastrofa walutowa i jak się uchronić od niebezpieczeństwa dewaluacji w Polsce?” Prof. Wł. Grabski, b. min. skarbu tak odpowiada na to pytanie:

— Pomijając kwestję, o ile słuszne są rozlegające się z różnych stron obawy o losy dolara — oświadczył prof. Grabski — stwierdzić trzeba, że najracjonalniejszym sposobem uniknięcia niebezpieczeństw, związanych z wahaniami walutowymi wogóle, jest stosowanie wskaźnika złotego.

Niektórzy stosują ten wskaźnik do pożyczek dolarowych, u nas zaciąganych. Wskaźnik ten stosować można do każdej waluty, a więc i do złotego. Dodatek „w złocie” do złotego jest najlepszym zabezpieczeniem przed spadkiem waluty. Wiem, że sceptycysem jest u nas tak daleko niekiedy posunięty, że powstać mogą obawy o to, iż ukazanie się może ustawa, unieważniająca to zastrzeżenie.

Obawy te są nieuzasadnione! Już w r. 1927 nastąpiła zmiana stosunku złotego do dolara. Kto jednak miał oszczędności lub zobowiązania w złotych w złocie zaciągnięte przed stabilizacją, ten obecnie otrzymuje swoje należności w stosunku 172 zł. za 100; czyli ma zwaloryzowane dawne złote.

A więc i dziś zabezpieczając sobie środki w złotych w złocie, każdy z nas w razie spadku złotego, otrzyma o tyle więcej nowych złotych, o ile będą one niższe stały od obecnego.

A więc złoty w złocie jest najbardziej wypróbowanym środkiem zabezpieczenia się od nowych wstrząsów walutowych zarówno u nas, jak gdzie indziej.

Nie tylko wkłady, ale i umowy długoterminowe o wiele słuszniej byłoby robić w złotych w złocie, niż w dolarach lub jakichkolwiek innych wskaźnikach.

Jeżeli ktoś przypuszcza, że — wobec podejrzeń co do stałości dolara — można znaleźć inną walutę, dającą pewność absolutną trwałości, to się myli. Po spadku funta nie można o żadnej walucie powiedzieć, że jest absolutnie pewna. Pewność absolutną daje tylko połączenie waluty własnej ze wskaźnikiem złotym.

## Umysłowo chorych

chłopi trzymają w chlewach na łańcuchach.

Wstrząsający raport złożyła nowogrodzko-wileńska Izba lekarska. naczelny Izbie lekarskiej w Warszawie.

Mianowicie na dorocznym zebraniu Izby omawiano sprawę strasznego stanu rzeczy w zakresie lecznictwa chorych umysłowo na terenach kresów wschodnich. Izba stwierdziła fakt, że chorzy umysłowo są masowo przetrzymywani przez chłopów w chlewach, kołmorkach na łańcuchach. Ukrywa się ich starannie przed władzami, w obawie o kary ze strony administracji.

Izba lekarska zwraca uwagę ogółu lekarskiego na tę groźną sytuację. Władze nie powinny zamykać oczu na tak niepokojące fakty. Budowa zakładów leczniczych dla chorych umysłowo, zwłaszcza na kresach wschodnich, gdzie nie ma zupełnie niema szpitali dla tych niefortunnych, jest pilną koniecznością życiową.



Ramon Novarro w swbim najnowszym filmie "Syn Indyj" widziany okiem amerykańskiego karykaturzysty.

## Ze świata.

(X) **Stulecie konserwatorium brukselskiego.** W Brukselli odbył się obchód uroczysty stulecia istnienia konserwatorium muzycznego. Między innymi odbyła się akademja z udziałem króla, oraz wielki koncert, w którym wzięli udział b. wycho wankowie konserwatorium — niektórzy z obecnie już sławy światowej.

Na uroczystości to przybył szereg wybitnych muzyków i muzykologów z całej Europy, delegaci wielu wyższych uczelni muzycznych etc.

(X) **Zareczyny księżę.** Na zamku Calenberg, pod Koburgiem, odbyły się zareczyny najstarszego wnuka króla szwedzkiego, 26-cio letniego księcia Gustawa Adolfa, z 24-letnią księżniczką Sybillą sasko-kobursko-gotańską, starszą córką b. księcia panującego Karola Edwarda, znanego ze swych sympatii hitlerowskich.

Ślub młodej pary odbędzie się na jesię ni w Sztokholmie.

(X) **Międzynarodowa wystawa sztuki chrześcijańskiej w Rzymie.** Na jesię ni r. b. odbędzie się w Rzymie międzynarodowa

wystawa sztuki chrześcijańskiej pod patronatem Papieża i króla włoskiego. Wystawa ma obejmować tylko dzieła żyjących artystów, które pozostają w związku z religią i kościołem. Oprócz komitetu włoskiego tworzą się komitety narodowe poszczególnych krajów, które wezmą udział w wystawie.

(X) **Gandhi zesłany na wyspy Andamana?** Jak donoszą z Bombaju, Gandhi, oraz kilka tysięcy hindusów, uwieczonych za agitację polityczną, mają być przetransportowani z więzienia na wyspy Andamana. Przenosiny te spowodowane mają być przepelnieniem więzień w Indiach, w których znajduje się w chwili obecnej z górą 30.000 więźniów politycznych.

(X) **Pierwsza radiostacja żydowska.** W Tell-Awiiwie, w Palestynie, otwarto pierwszą radiostację żydowską, z której będą nadawane programy w języku angielskim, żydowskim i arabskim.

(X) **Rozwój komunikacji lotniczej w Italji.** W roku 1931 samoloty na liniach lotniczych włoskich przeleciały okrągło 4.200.000 km., przewoząc 33.650 pasażerów, 72.000 kg. poczty, 35.000 kg. gazet, 446.000 kg. bagażu i 153.000 kg. towarów. Suma wszystkich przelotów w czasie wynosiła 27.910 godzin.

(X) **Niezwykłe zjawisko atmosferyczne.** W miejscowości Santa Fe w Argentynie zaobserwowano ciekawe zjawisko atmosferyczne. Mianowicie nad ranem przeszła obłoki ponad miastem olbrzymia błyskawica koloru ciemno-niebieskiego, pozostawiając po sobie na firmamencie ogromną smugę oslepiającego światła również

koloru niebieskiego. Smuga przybrała po pewnym czasie kolor różowy, zamieniając się następnie w smugę czarnego dymu. Wiatr powoli smugę rozproszył.

(X) **Przecucie śmierci.** W m. Biella, we Włoszech północnych, zdarzył się ciekawy wypadek przecucia śmierci przez urzędnika pocztowego, niejakiego Gallione.

Gallione zgromadził swych najbliższych krewnych, oświadczając im, że przygotował testament i pragnie się pożegnać z nimi, gdyż ma przecucie, iż w ciągu nocy umrze.

Przecucie to sprawdziło się najzupełniej, gdyż w nocy Gallione zmarł na udar serca, co stwierdzili lekarze nazajutrz zrana.

(X) **Rekordowa krowa mleczna.** W Danji, na farmie bogatego rolnika Krusesmin de znajduje się krowa, która po trzykrotnem ociełnieniu daje dziennie 35 litrów mleka, czyli 12.326 litrów rocznie. Krowa ta jest najwydajniejszą producentką mleka na świecie, jak twierdzą fachowcy.

(X) **Zalobne róże.** W Stanach Zjednoczonych, gdzie przypisują duże znaczenie szczególnom zewnętrznemu, ogrodnicy wyhodowali róże, które pozbawione ich koloru naturalnego, aby przystosować je do uroczystości zalobnych. Do wieńców używa się teraz róż "szarych". Szare róże otrzymuje się w ten sposób, iż pogrąża się łodygi róż w roztworze naftolu na kilka dni. Po upływie tego czasu kwiat róży traci swój kolor naturalny i zarbarwia się na szaro, nie tracąc przytem nic ze swego zapachu.



Z tygodnia L. O. P. P. w Białymstoku.

Ilustracja nasza przedstawia pochod propagandowy, urządzony w ramach tygodnia L. O. P. P. w Białymstoku z olbrzymim smokiem, skonstruowanym przez pracowników monopolu spirytusowego, który wywołał w całym mieście ogromną sensację.

## Czy wiecie, że...

...słynny kompozytor Jan Sebastian Bach pochodził z rodziny wyjątkowo utalentowanej pod względem muzycznym, gdyż w ciągu 11 generacji ród ten miał aż 23 nieprzejętich muzyków.

...Brytyjskie Towarzystwo Biblijne wydało obecnie Biblię w tłumaczeniu na język plemienia Karamojing, zamieszkującego okolice jeziora Rudolfa we wschodniej Afryce.

...królem zwierząt jest faktycznie tygrys. Jest on silniejszy, większy, odważniejszy, sprytniejszy i obrotniejszy od lwa.

...pierwszy znaczek pocztowy został sprzedany w Stanach Zjednoczonych na poczcie w N. Jorku w dniu 1 lipca 1847 r.

— "Młoda Matka". Ostatni numer 11-ty dwutygodnika "Młoda Matka" przynosi nam cały szereg nader interesujących i aktualnych artykułów — trzech numerów poniżej podajemy:

Artykuł wstępnym p. t. "Kilka słów o rozreklamowanych letniskach" — Dra St. Srednickiego, "Nie odstawać na lato dzieci harmonie pierśnią" — Dra J. Wiszniewskiego, "Z techniki karmienia" — Dr. T. Lewentiszowej, "Z higieny macierzyństwa" — Dr. J. Smiarowski.

W dziale pedagogicznym czytamy: "Bernard Russell o wychowaniu" — Jany Ryngmanowej, "Z rozważań nad rozwojem dziecka" — Dr. S. Stendiga, "W wagonie" — Wandy Meisner, "Piosnka w życiu dziecka" — J. Kaźmierczakowej i "Dziecko a książka" — Wandy Pelczyńskiej.

W "Radach Praktycznych" — modele na sukienki, ubranka i fartuski dziecięce.

Na tablicy robót — sukienka dla dziewczynki od 2-3 lat.

## CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

**Warszawa** — fala 1411,8 m. moc 120 kw.  
11.58 Sygnał czasu, hejnał, 12.10 Przegl. Prasy, 12.40 Kom. meteor. 12.45—14.10 Płyty gram. 15.00 Kom. gosp. 15.10—15.30 Piosenki chóru Dana, 15.30 Chwilka lotnicza, 15.35 Kom. Wych. Fiz. i P. Zw. Sport, 15.40—16.35 Koncert solistów, 16.35 Kom. rybacki, 16.40 Odczyt sportowy, 17.00-18.00 Popularny koncert symfoniczny, 18.00 "Zagadnienie Państwowe" 18.20—19.15 Muzyka lekka i taneczna, 19.15 Rozm. 19.45 Bieżący wiad. roln. 20.00—21.50 Koncert wieczorny 20.45—21.00 Kwadrans liter. 21.55 Kom. dla koman. lotn. 22.00 Muzyka tan. 22.40 Wiad. sport. 22.50—23.30 Muzyka tan.

**WTOREK, 21 CZERWCA.**  
**Katowice** — fala 408,7 m. moc. 16 kw.  
11.58 Sygnał czasu, hejnał, 12.10 Przegl. Prasy, 12.20 Intermezo muz. 12.40 Kom. meteor. 12.45 Płyty gramof. 14.00 Kom. gosp. 15.10 Intermezo muz. 15.30—15.40 Trans. z Warsz. 15.40 Płyty gramof. 16.40 "Pływanie sportem mas", 17.00 Popul. koncert symf. z Warsz. 18.00 "Góra! Jego mentalność w anegdotce podhalańskiej", 18.20 Muzyka lekka i taneczna, 19.15 Rozmaitości, 19.30 Kom. sport. 19.45 Odcinek powieści. 20.00—22.00 Tr. z Warsz. 22.00—22.40 Koncert płyt gram. 22.40 Komunikat z Warsz. 22.50—23.30 D. c. koncertu płyt gramof.

H. M. STEPHENSON

## NA NAJWYŻSZYM WZGÓRZU

Przekład antorzonywany z angielskiego.

„Czy go miał? Udawał, że płacił alimentem Carterównie za pośrednictwem Wilsona i trwał przy tem drugim kłamstwie, tak samo jak przy pierwszym, dotyczącem bytności w domu zabitego, dopóki nie został zdemaskowany. Ale dziwnie się z tego wytłumaczył, mianowicie, iż obawiał się, że gdyby powiedział prawdę, toby mu i tak nie uwierzono. Osadźcie, panowie przysięgli, jako ludzie znający świat, czy takie usprawiedliwienie może być zadowolające.

„Wieżień przyznał się, że był szantażowany, zaznaczając, że to „śro płacił, na które nie byłoby odpowiedzi. To znaczy, że gdyby jego przesładowca poprzestał na sumie, na którą się zgodził, rzeczy szłyby spokojnym trybem.

„Wieżień wolał przyznać się do ojcostwa, za które nie był odpowiedzialny, niż stawić się w sądzie. Ale posiadał umowę, która mogła mieć znaczenie, tylko o tyle, o ileby ją przedstawił sądowi. Posiadałszy swoje ojcostwo na papierze, który to papier zachował u siebie zawodowy szantażysta.

„Czy wieźień naprawdę wierzył, że po wygaśnięciu umowy Wilson zostawi go w spokoju? Panowie przysięgli, na to pytanie odpowiedźcie sobie sami. Znaćcie świat!”

Mowa prokuratora trwała blisko dwie godziny. Walters słuchał pozornie zupełnie spokojnie i tylko bardzo sprostze-

gawczy obserwatorem wyczytałby w jego oczach taką wyraz, jaki się widzi u zwierzęcia, złapanego w potrzask.

Oskarżyciel zakończył temi słowy: — Nigdy w ciągu mojej kariery nie miałem sprawy, w której postępek oskarżonego wymagałoby tylu komentarzy, lub były tak niezadowolające wyjaśnione. Nigdy nie miałem sprawy, w której pobudka zbrodni byłaby taka oczywista i taka beznadziejna.

Przewodniczący zarządził przerwę na lunch i Waltersa odprowadzono do poczekalni dla więźniów. Chciało mu się gwałtownie podzielić z kimś myślam i zapytał się, jaki ewentualnie mógł być wyrok. Zwrócił się więc do sierżanta policji.

— Chyba nie wierza, że ja to zrobiłem? — wykrzyknął.

Policjant popatrzył na niego szczególnym wzrokiem.

— Nie wiem, co oni myślą — rzekł z mocnym naciskiem na „oni”. — Zobaczyć pan, jak przysięgli wróca. Nie będzie pan nawet potrzebował czekać na werdykt.

— Jakto? — zapytał Walters.

— Jeżeli będą na pana patrzeć, to znaczy, że uniewinnili, jeżeli będą patrzeć w bok, to znaczy, że skazali. O, byłem już więcej niż na stu sprawach i wiem.

Walters zaczął się zastanawiać, co zrobi, jeżeli go uniewinnią. Naturalnie zmieni nazwisko i wyemigruje.

Wszedł policjant z oznajmieniem, że sąd czeka.

Przewodniczący zaczął swoją gze-

lowę od stwierdzenia, że zamordowany był lotrem.

— Przykro jest mówić źle o umarłych, ale fakty są faktami.

Przestrzegł przysięgłych, aby nie powodowali się w wyroku względami na złą opinię zamordowanego. Prawo angielskie ochrania jednakowo wszystkich, i ludzi złych, i dobrych. Rozpatrzył starannie dowody i omówił wyczerpująco pobudkę zbrodni. Pierwotnie, kłamliwe zeznania więźnia potraktował tak samo sceptycznie, jak prokurator.

Jeżeli przytoczone dowody nie budzą w umysłach przysięgłych żadnych wątpliwości, to muszą oni wydać werdykt: „winien”. Co się tyczy kontrdowodów, wysuwanych przez obrońcę, to żaden z nich nie zasługuje na poważne traktowanie.

Jeżeli przysięgli nie wierza, aby oskarżony zabił, to niech go uniewinnią, bez względu na to, czy wyobrażają sobie inną alternatywę, czy nie.

Obrońca omawiała szeroko fakt, że oskarżenie opiera się li tylko na dowodach okolicznościowych, ale tak bywa w większości spraw o morderstwo. Rzadko się zdarza, aby morderca popełnił swój czyn na oczach świadków, a dowody okolicznościowe są nieraz bardziej przekonujące, niż bezpośrednie.

Przysięgli kazali na siebie czekać trochę dłużej, niż godzinę. Weszli z powrotem na salę, jeden za drugim, wśród gło bokiego milczenia i żaden nie patrzył na Waltersa.

— Panowie przysięgli czy zdecydowaliście się na werdykt?

— Tak. — I w chwilę później: — Winien.

Z piersi zebranej w sądzie publiczności wydarł się ni to jęk, ni to kłanie. Jakaś kobieta krzyknęła.

Przewodniczący dodał, że przysięgli postanowili jednomyślnie podać wieźnia do łaski najwyższej ze względu na jego młodość i fakt bezcelnej powokacji.

Teraz zabrzmiął silny, dźwięczny głos przewodniczącego:

— Oskarżonemu Henrykowi Leonardowi Waltersowi dowiedziono morderstwa z premedytacją, popełnionego na osobie Herberta Wilsona.

— Czy oskarżony ma co do zarzucenia temu prawnemu wyrokowi?

Walters potrząsnął głową. Nie mógł przemówić słowa, tak jak człowiek porażony we śnie. Słyszał głos przemawiającego do niego sędziego, ale były to dla niego puste dźwięki, pozbawione wszelkiej treści.

Przysięgli uznali oskarżonego za winnego, bo inaczej nie mogli. Rozumie, że drwiny i pewne groźby dalszych wymuszeń mogły popchać oskarżonego do tego rozpaczliwego czynu, rozumie, że myśli, która początkowo wydała się przerażająca, przybrała w końcu barwy nadziei ratunku. Stało się z oskarżonym to, co z innymi, którzy nosili się z myślą o zbrodni. Stopniowo przestał się wzdierać.

(D. c. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na l. kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwały Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie uprawniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Tę przez nadanie tekstu (jeżeli ogłoszeń administracja nie odpowiada). Zastrzeżenie m. — Treść ogłoszeń nie jest odpowiedzialna za omyłki powstałe z terminowe zamieszanie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Obdito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.